

Sygn. akt: II Ca 715/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Izabella Stawicka
Sędziowie:	SO Zbigniew Zgud (sprawozdawca) SO Krystyna Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku J. O. (1)

przy uczestnictwie K. K., J. S., K. S., J. O. (2), M. B., A. S. (1), A. B. (1), N. B., C. B., M. K., A. S. (2)

o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 1 grudnia 2016 r., sygnatura akt I Ns 276/16/S

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Zbigniew Zgud SSO Izabella Stawicka SSO Krystyna Dobrowolska

UZASADNIENIE

postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 21 marca 2018 roku

Wnioskiem z dnia 20 listopada 2012 r. J. O. (1) domagał się zmiany punktu II postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z dnia 25 maja 1992 r. (sygn. akt I Ns 667/92/S) w brzmieniu ustalonym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 8 sierpnia 2006 r. (sygn. akt I Ns 657/01/S) i postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział II Cywilny – Odwoławczy z dnia 18 czerwca 2008 r. (sygn. akt II Ca 787/07) w ten sposób, że Sąd stwierdzi, iż spadek po J. R., zmarłej w dniu 19 sierpnia 1980 r. w Wielkiej Brytanii, nabył na podstawie testamentu J. O. (1) w całości. W uzasadnieniu wskazał, że ujawniły się nowe okoliczności, których nie mógł powołać we wcześniejszych postępowaniach. Porządkując bowiem rzeczy po śmierci swojej matki, J. O. (3), natrafił na dwa listy A. B. (2), z których wynikać miało, że J. R. pozostawiła cały majątek zlokalizowany w Polsce wnioskodawcy. Z informacji uzyskanych przez wnioskodawcę od A. B. (2) wynikało, że karteczka napisana w języku polskim, stanowiąca rozporządzenie majątkiem na rzecz wnioskodawcy, została napisana po 1966 r., co w ocenie wnioskodawcy oznaczało, że zawierała ona oświadczenie woli o zmianie testamentu z 1966 r.

Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2016 roku do sygn. akt I Ns 276/16/S Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie oddalił powyższy wniosek.

Sąd Rejonowy ustalił, że tamtejszy Sąd postanowieniem z dnia 25 maja 1992 r. w sprawie do sygn. akt I Ns 667/92/S stwierdził, że spadek po J. R., zmarłej dnia 19 sierpnia 1980 r. w Wielkiej Brytanii, nabył w całości J. O. (1) na podstawie własnoręcznego testamentu z dnia 19 lipca 1980 r. Na wniosek Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Krakowie z dnia 12 kwietnia 2001 r. toczyło się postępowanie o zmianę powyższego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po J. R. nabyła A. B. (2) na podstawie testamentu sporządzonego dnia 22 lutego 1966 r. w Wielkiej Brytanii. Sąd wniosek ten uwzględnił i postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2006 r. stwierdził, że spadek po J. R. nabyła w całości i wprost A. B. (2) na podstawie testamentu z dnia 22 lutego 1966 r. Uczestnikiem obu postępowań był wnioskodawca J. O. (1).

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie oddalił wniosek wnioskodawcy J. O. (1) w przedmiocie zmiany punktu II postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z dnia 25 maja 1992 r. (sygn. akt I Ns 667/92/S) w brzmieniu ustalonym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 8 sierpnia 2006 r. (sygn. akt I Ns 657/01/S) i postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział II Cywilny – Odwoławczy z dnia 18 czerwca 2008 r. (sygn. akt: II Ca 787/07). Apelację od przedmiotowego postanowienia oddalono postanowieniem z dnia 4 października 2012 r.

Zmarła J. R. pozostawiła po sobie testament w języku angielskim z dnia 22 lutego 1966 r., powołując nim do spadku A. B. (2). W liście z dnia 22 sierpnia 1980 r. kierowanym do J. O. (3), matki wnioskodawcy, A. B. (2) wskazała, że babcia zapisała (...) 1/2 domu na Z. (...) dla p. M. , w drugim - z dnia 8 września 1980 r. informowała natomiast, że przesyła kopię testamentu babci i karteczkę, gdzie „B. zostawia wszystko co ma w Polsce Twojemu synowi...” Listy te znalazły się w posiadaniu wnioskodawcy dopiero po śmierci J. O. (3), która zmarła dnia 24 listopada 2011 r., w związku z porządkowaniem przez wnioskodawcę rzeczy zgromadzonych przez matkę w jej biurku.

Sąd Rejonowy wskazał, że listom przyznał jedynie akcesoryjny charakter w stosunku do dokumentów zalegających w aktach spraw do sygn. I Ns 667/92/S oraz do sygn. I Ns 657/01/S. Sąd Rejonowy wskazał, że dowód ten pozostawał w luźnym i niespójnym związku z treścią zapewnień spadkowych i stanowiska A. B. (2) przedstawionych w poprzednim postępowaniu. I tak, składając zapewnienie spadkowe w roku 2004 przed Konsulem RP w Wielkiej Brytanii, A. B. (2) oświadczyła, że nie posiada informacji na temat innych testamentów aniżeli testament z dnia 22 lutego 1966 r. ani innych zapisów czy też rozporządzeń na rzecz J. O. (1). Brak zatem było kategorycznego stwierdzenia, że wolą spadkodawczyni było, aby dziedziczył po niej J. O. (1). Zeznania te podlegały ocenie w poprzednim postępowaniu. Zdaniem Sądu Rejonowego z oczywistych względów (upływ czasu, zaawansowany wiek uczestniczki) uznać należało, że wcześniejsze zeznania A. B. (2) były bardziej miarodajne niż jej stanowisko wyrażane później (w szczególności w prywatnej korespondencji).

Sąd Rejonowy oddalając wniosek odwołał się do art. 679 k.p.c. uznając, że wnioskodawca nie wykazał istnienia podstawy do domagania się zmiany postanowienia spadkowego po J. R. określonej w tym przepisie. Okoliczność odnalezienia listów A. B. (2) po śmierci matki wnioskodawcy nie posiadała cech obiektywnie nowej. Sąd Rejonowy zaznaczył, że w poprzednim postępowaniu wnioskodawca, wskazując okoliczność, której zaistnienie uzasadniało w jego ocenie dokonanie zmiany prawomocnego postanowienia w przedmiocie nabycia spadku po zmarłej J. R., powoływał się na fakt przeprowadzenia w 1976 r. rozmowy jego matki ze spadkodawczynią w przedmiocie dokonania rozrządzeń spadkowych na jego rzecz. Obecnie wnioskodawca ponownie domagał się zmiany przedmiotowego postanowienia, jednakże powołując się na fakt ujawnienia listów z 1980 r., z których wynikać miała wola spadkodawczyni w przedmiocie powołania go do spadku. W konsekwencji zarówno twierdzenia poprzednio podnoszone, jak również te formułowane obecnie, dotyczyły daty sporządzenia testamentu w języku polskim przez J. R. w zakresie rozrządzeń spadkowych.

W ocenie Sądu Rejonowego, podnoszone twierdzenia zmierzały w swej istocie li tylko do podważenia okoliczności, które zostały już ustalone w prawomocnie zakończonych postępowaniach. Wskazać bowiem należało, iż okoliczności związane z datą sporządzenia w języku polskim dokumentu, z którego wynikać miała rzekoma wola spadkodawczyni,

aby jej majątek zgromadzony w Polsce nabył po jej śmierci wnioskodawca, była już przedmiotem rozważań i dogłębnej analizy sądów na podstawie całokształtu materiału zgromadzonego w poprzednich postępowaniach. W postępowaniach tych wnioskodawca brał aktywny udział w charakterze uczestnika. Przysługiwała mu zatem inicjatywa dowodowa. Miał obiektywną możliwość zaprezentowania Sądowi orzekającemu takiego materiału dowodowego, który uzasadniałby jego twierdzenia. Miał również możliwość niezbędnego indagowania występujących świadków i uczestników - tak, aby potwierdzili oni jego stanowisko (czy też wskazali na jego słuszność). Wnioskodawca miał ponadto obiektywną możliwość podjęcia rozmów ze swoją matką oraz A. B. (2) na temat ostatniej woli spadkodawczyni (co czynił), miał też niewątpliwie możliwość sprawdzenia rodzinnych archiwów w tak ważnej dla niego sprawie. Odkrycie przez wnioskodawcę wskazanych listów (które skądinąd same w sobie bynajmniej nie rozstrzygały ostatecznie kwestii momentu sporządzenia testamentów przez J. R.) po śmierci jego matki nie miało cech wydarzenia, do którego nie mogło (i nie powinno było) dojść wcześniej, gdyby wnioskodawca przedsięwziął obiektywnie możliwe kroki w toku poprzednich postępowań. Kwestia nabycia spadku po J. R. była niewątpliwie istotną zarówno dla samego wnioskodawcy, jak również dla jego matki. Wnioskodawca prowadził rozmowy z matką na ten temat. Niepodobna było uznać za obiektywnie usprawiedliwione zaniechanie dotyczące przeszukania rodzinnej dokumentacji w celu odszukania dokumentów, które mogłyby (pomóc) rozstrzygnąć kwestię dziedziczenia testamentowego na korzyść wnioskodawcy.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca, żądając uchylecia postanowienia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania albo uchylecia postanowienia i orzeczenia zgodnie z wnioskiem. Apelujący zarzucił naruszenie art. 45 Konstytucji oraz art. 6 § 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przez powierzenie funkcji asesorum sądowym i niemożność wyeliminowania tak powstałych orzeczeń z obiegu prawnego. Nadto zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronności w ocenie materiału dowodowego polegający na tym, że Sąd pominął istotne dla sprawy okoliczności, art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ogólnikowe uzasadnienie nie spełniające wymogów prawidłowego uzasadnienia, art. 679 § 2 k.p.c. przez błędną interpretację polegającą na odmowie złożenia wniosku o zmianę postanowienia spadkowego osobie, która będąc uczestnikiem postępowania swojego prawa nie wywodzi z następstwa prawnego po jego uczestniku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uzasadnienie postanowienia w postępowaniu nieprocesowym powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zaskarżone postanowienie niewątpliwie spełnia te wymogi. Wynika z niego jakie fakty Sąd Rejonowy ustalił jako podstawę rozstrzygnięcia i na jakiej podstawie prawnej oddalił wniosek. Przede wszystkim z uzasadnienia tego wynika, iż Sąd Rejonowy uznał, że wniosek nie został oparty na okolicznościach, których wnioskodawca nie mógł powołać w poprzednim postępowaniu. Stwierdzenie to zostało wsparte czytelnym wywodem prawnym. Analiza tej przesłanki jest wystarczająca dla rozstrzygnięcia sprawy, a zakres sporządzonego uzasadnienia niewątpliwie pozwala na odczytanie toku rozumowania Sądu Rejonowego, który doprowadził do wydania takiego a nie innego rozstrzygnięcia. Nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, że Sąd Rejonowy nie wskazał jednoznacznie czy przedmiotowe listy pozwalają na ocenę kolejności sporządzenia testamentów ani czy analizował przesłanki zachowania terminu do wystąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, skoro uznał, że brak jest w ogóle przesłanki do domagania się zmiany postanowienia. Taka konstrukcja prawna oznacza bowiem, że niezależnie do zachowania terminu czy też treści listów wniosek musiał zostać oddalony, bo nie jest dopuszczalna zmiana postanowienia. Nie można zatem uznać, aby Sąd Rejonowy naruszył art. 328 § 2 k.p.c.

Powyższe uwagi wiążą się bezpośrednio z zarzutem naruszenia art. 233 k.p.c. Dodać trzeba, że zarzut ten jest w ogóle wadliwie skonstruowany. Przepis art. 233 § 1 i 2 k.p.c. stwierdza, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Nie może być zatem mowy o naruszeniu cytowanego

przepisu poprzez pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności. Wspomniana regulacja określa bowiem zasady oceny dowodów a nie selekcji faktów (okoliczności) istotnych dla rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy nie deprecjonuje wartości dowodowej listów, skoro poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Uznał jedynie, że listy te nie są nową okolicznością o jakiej mowa w art. 679 k.p.c. Co do oceny tego stwierdzenia będzie jeszcze mowa dalej. W tym miejscu trzeba jedynie przypomnieć, że Sąd Rejonowy stwierdził, że w związku z przedmiotem postępowań w poprzednich sprawach wnioskodawca winien był przedstawić dowody na okoliczność sporządzenia na jego rzecz testamentu i miał taką obiektywną możliwość, albowiem prowadził rozmowy z matką na temat tego testamentu. Sam wnioskodawca w swojej apelacji wskazuje na zeznania A. B. (2) składane już w 2004 roku, których przedmiotem były daty sporządzenia testamentów. Okoliczność ta miała zatem istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Skoro wnioskodawca rozmawiał z matką na temat testamentów to winien był wówczas ustalić czy istnieją jakiegokolwiek inne dowody wskazujące na daty sporządzenia testamentu. Sąd Rejonowy oceniał zatem nie tyle przydatność listów dla dokonania zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku ile to czy wnioskodawca mógł te dowody powołać wcześniej. Nie można uznać, aby Sąd Rejonowy naruszył w ten sposób art. 233 k.p.c. Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego przyjmuje zatem za własne. Wnioskodawca formułując zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie tyle kwestionuje zresztą ustalenia faktyczne takie jak poczynił Sąd Rejonowy, ile zmierza do poszerzenia ustaleń i w istocie zmiany ustaleń dokonanych w poprzednich postępowaniach. Apelacja w znacznej mierze bowiem koncentruje się na sposobie oceny dowodów i prowadzeniu postępowania w poprzednich sprawach. Tymczasem słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że postępowanie o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku przewidziane w art. 679 k.p.c. nie służy naprawieniu błędów w postępowaniu spadkowym i nie może być wykorzystywane jako środek do usunięcia skutków bezczynności lub błędów uczestników postępowania spadkowego, czy też skutków ich nieznajomości prawa ani nawet uchybień sądu. Mimo, że jest postępowaniem autonomicznym, ma ono bowiem charakter "wznowieniowy" (por. nie publikowane postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 82/03, z dnia 6 czerwca 2007 r., III CSK 19/07, z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 141/11, nie publ., z dnia 21 grudnia 2011 r., IV CSK 199/11, z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 1079/14, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 298/15).

Sąd Okręgowy podkreśla, że artykuł 679 § 1 k.p.c. poważnie ogranicza uprawnienia do wystąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w stosunku do osób uczestniczących w poprzednim postępowaniu spadkowym. Ograniczenia te polegają na niemożności powoływania, jako podstawy żądania zmiany postanowienia, twierdzeń i wniosków dowodowych, które mogły być, a nie zostały, zgłoszone w poprzednim postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Jak podkreśla w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy, „celem ograniczenia jest to, by uczestnik poprzedniego postępowania nie mógł się domagać zmiany postanowienia na podstawie, którą mógł poprzednio powołać. Ograniczenie to traktuje się jako prekluzję uprawnienia. Jest ono podyktowane potrzebą ochrony stabilności stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem porządku dziedziczenia. Z tego też względu oraz z uwagi na wyjątkowy charakter uregulowania zawartego w art. 679 k.p.c., przepis podlega wykładni ścisłej, gdyż dopuszczenie możliwości zmiany prawomocnego postanowienia powinno być ograniczone (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 298/15 por. też bogate orzecznictwo zacytowane w motywach postanowienia Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2011 r., IV CSK 199/11). W powyższym kontekście trzeba uznać za słuszną ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy, że odnalezienie listów nie jest okolicznością, której wnioskodawca nie mógł powołać już w toku poprzednich postępowań. W tym miejscu celowe jest przywołanie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r. w sprawie III CSK 239/13, którym to postanowieniem oddalona została skarga kasacyjna wnioskodawcy od postanowienia tut. Sądu z 4 października 2012 roku w sprawie II Ca 1048/11, a zatem w sprawie, w której wnioskodawca już uprzednio domagał się zmiany postanowienia spadkowego po J. R.. Sąd Najwyższy uznał, że nie jest nową okolicznością, że już po zakończeniu postępowania w sprawie o zmianę postanowienia i oddaleniu jego skargi kasacyjnej od niekorzystnego dla niego orzeczenia, dowiedział się od matki, że podczas jej wizyty u spadkodawczyni w 1976 r. rozmawiały one o testamencie jaki ta ostatnia miała sporządzić na rzecz wnioskodawcy i dlatego takie właśnie ustalenia zapadły. Sąd Najwyższy podkreślił, że już składając w dniu 19 grudnia 2003 r. zeznania jako uczestnik postępowania, wnioskodawca opowiedział o wizycie matki w 1976 r. u spadkodawczyni i zapadłych ustaleniach co do sporządzenia testamentu na jego rzecz i powodach takich ustaleń. Sąd Najwyższy uznał, że już w tamtym postępowaniu powinien zatem zgłaszać dowody na podnoszone okoliczności. Sąd Najwyższy wprost wskazał, że okoliczność rozmowy mogła mieć znaczenie dla ustalenia wzajemnego stosunku

obydwu testamentów (art. 949 § 2 k.c.). Wnioskodawca winien był już w toku postępowania apelacyjnego toczącego się w poprzedniej sprawie (II Ca 787/07) dowodzić jaka była treść rozmowy między jego matką a spadkodawczynią w 1976 r., na okoliczność, że testament na jego rzecz został sporządzony dopiero po tej rozmowie. W tamtym bowiem postępowaniu sąd, dopuszczając dowód z opinii biegłego, dążył do ustalenia, czy testament w języku polskim (na rzecz wnioskodawcy) został sporządzony przed dniem 22 lutego 1966 r. (a nie na okoliczność sfalszowania tego testamentu, jak w niniejszym postępowaniu twierdził wnioskodawca). Już sama teza dowodowa wskazywała, że sąd odwoławczy podjął postępowanie dowodowe mające na celu ustalenie wzajemnego stosunku obydwu testamentów, tj. ustalenia czy testament w języku polskim powstał wcześniej czy później niż testament w języku angielskim, który w przeciwieństwie do pierwszego był opatrzony datą. Tożsamo należy ocenić powoływanie się obecnie na listy stanowiące podstawę wniosku. One także zmierzają do wykazania okoliczności daty sporządzenia testamentu na rzecz wnioskodawcy. Nie dają bowiem podstaw do czynienia ustaleń co do istnienia jakichkolwiek innych testamentów poza ujawnionymi już w toku poprzednich postępowań. Trzeba jednak przede wszystkim podkreślić, że niezależnie od powyższych uwag, odnalezienie przedmiotowych listów nie jest okolicznością, której wnioskodawca nie mógł podnieść w toku poprzedniego postępowania o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po J. R. toczącego się w sprawie I Ns 560/09/S oraz II Ca1048/11. Rozprawa apelacyjna w tamtej sprawie odbyła się 4 października 2012 roku. Tego też dnia zapadło orzeczenie rozstrzygające o apelacji. Wnioskodawca uczestniczył w tej rozprawie. Wnioskodawca twierdzi, że listy A. B. (2) odnalazł po śmierci matki, która nastąpiła 24 listopada 2011 roku. Wskazuje we wniosku, że w październiku 2012 roku zwrócił się do A. B. (2) z pytaniem o testament. Wskazuje także, że stanowisko A. B. (2) zmieniło się po doręczeniu jej odpisu testamentu i kopii przedmiotowych listów. Rzecz w tym, że powołany we wniosku list A. B. (2) z 5 listopada 2012 roku (k. 8) jednoznacznie wskazuje, że A. B. (2) udziela odpowiedzi na list wnioskodawcy z 4 października 2012 roku. Oznacza to, że wnioskodawca co najmniej już 4 października 2012 roku, a zatem w dniu rozprawy apelacyjnej w sprawie II Ca 1048/11 dysponował przedmiotowymi listami, skoro ich kopie wysłał do A. B. (2). Z całą pewnością wnioskodawca mógł zatem przedmiotowe listy powołać w poprzedniej sprawie o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, toczącej się pod sygnaturą II Ca 1048/11. Wnioskodawca opiera zatem obecnie swoje żądanie na podstawie, którą mógł powołać w tamtym postępowaniu. W oczywisty sposób jest to sprzeczne z treścią art. 679 k.p.c. Sąd Okręgowy podkreśla, że z art. 679 k.p.c. wprost wynika, że podstawą wnioskowania o ponowne zbadanie podstaw dziedziczenia mogą być jedynie takie okoliczności, których osoba uczestnicząca w postępowaniu spadkowym nie mogła powołać. W tym przypadku jest inaczej. Wnioskodawca już w poprzednim postępowaniu o zmianę postanowienia spadkowego wiedział o istnieniu listów, co więcej okoliczność daty sporządzenia testamentów była badana jeszcze wcześniej. Skoro wnioskodawca wie od stycznia 1981 roku o istnieniu testamentu na swoją rzecz (a tak oświadczył na rozprawie 7 grudnia 2017 roku), to uczestnicząc w postępowaniach dotyczących dziedziczenia w oparciu o ten testament winien był powoływać dowody wskazujące na datę sporządzenia testamentu. Nie było też wówczas przeszkód co do rozpytania członków rodziny o ewentualne listy dotyczące testamentu. Nie można zatem stwierdzić, iżby oddalając wniosek Sąd Rejonowy naruszył art. 679 k.p.c., a zwłaszcza § 2 tego artykułu. Sąd Rejonowy nie oddalił bowiem wniosku ze względu na to, że nie uznał wnioskodawcę za zainteresowanego, ale z tego powodu, że brak podstaw do ponownego badania podstaw dziedziczenia wynikających z art. 679 § 1 k.p.c. W konsekwencji nie było podstaw do ponownej oceny ważności poszczególnych testamentów i podstaw dziedziczenia. Na wskazanej we wniosku podstawie nie jest bowiem dopuszczalne ponowne badanie dziedziczenia już stwierdzonego prawomocnym postanowieniem.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazuje, że nie stanowią podstawy do zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku podniesione przez apelującego zarzuty natury konstytucyjnej. Po pierwsze wiedzę o wydaniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku oraz o zmianie tego postanowienia przez asesora sądowego wnioskodawca miał już w toku poprzednio prowadzonego postępowania o zmianę orzeczenia. Ponadto, poprzednio wydawane orzeczenia w przedmiocie zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku były zaskarżane w drodze apelacji (II Ca 787/07 i II Ca 1048/11). Ostatecznie zatem o zasadności rozstrzygnięcia decyzje podejmował w obydwu przypadkach sąd obsadzony wyłącznie przez sędziów a nie asesorów. Nie sposób zatem oceniać wcześniejszych orzeczeń jako nieistniejących. Co jednak najistotniejsze, skład sądu orzekającego o stwierdzeniu nabycia spadku (czy ściślej zarzuty co do tego składu) nie jest okolicznością wpływającą na ustalenie kręgu spadkobierców i podstaw ich powołania. Sąd Okręgowy podziela pogląd orzecznictwa, że w postępowaniu w przedmiocie zmiany prawomocnego

postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie są dopuszczalne zarzuty błędnego prowadzenia postępowania, czy też wadliwej oceny dowodów przez sąd spadkowy, który wydał poprzednie orzeczenie. Zadaniem sądu jest zbadanie, czy wykryte zostały nowe okoliczności i dowody pozwalające na obalenie domniemania wynikającego ze stwierdzenia nabycia spadku, którego dotyczy wnioski o zmianę (tak Sąd Najwyższy np. w postanowieniu z dnia 10 maja 2017 roku w sprawie I CSK 521/16, por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZ 63/09, nie publ., z dnia 17 lutego 2011 r., III CZ 6/11, nie publ., z dnia 22 listopada 2012 r., II CSK 697/11, nie publ. i z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 298/15, nie publ.).

Mając powyższe na uwadze apelację jako bezzasadną należało oddalić na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

SSO Zbigniew Zgud SSO Izabela Stawicka SSO Krystyna Dobrowolska